

Sulin, Widzę detale

Cała reszta mnie nie obchodzi wcale
I tak gram jak chcę
I chyba zawsze grałem
Na pewno jakaś część we mnie mówi, że detale
W tym szarym świecie wciąż błędź, albo miej detale
/2x

Życie, scena, kobieta, fani, rodzina
To wszystko, po co tu robię rap
Znajomi
Skurwienie nie idzie w parze z odgłosem braw na koncercie
Mimo to wszystko jak strzał prosto w serca
Wygaśnie co między nami
Nawet jeśli zostanę sam to wiedz że
Mój egoizm po prostu chyba już lubi być sam
Mam plan na życie
Myślałem że życie ma plan dla mnie
Zostawiło kilka cierni i plam
Które spieprzyły nam charakter
Ale pokazały to czego nie widziałem sam
Można kochać, a życie należy do nas
A cele gasną z nami na blokach
Dlatego trzeba kłuć i robić swoje
Emocje to kula, a ty trzymaj pistolet

Cała reszta mnie nie obchodzi wcale
I tak gram jak chcę
I chyba zawsze grałem
Na pewno jakaś część we mnie mówi, że detale
W tym szarym świecie wciąż błędź, albo miej detale
/2x

Oddałbym życie za twoje zdrowie
Zdarłbym pięści na czyjejs mordzie
Tato, gdyby coś wam się stało
Przysięgam że z winnym szedłbym na całość
Kochanie, wiem że często cię ranię
Bo Oskar jest taki, że nie docieranie
Ale gdy wspólnie witamy ranek
To żałuję tylko tego że cię wcześniej nie znałem
Teraz jaram się rapem
I jadę grać koncert
Ale Mam do kogo wracać jak skończę
Rodzina, kobieta i przyjaciele
To oni wspierają gdy tracę nadzieję i sens
I szczerze, to nie wiem czy jestem wstanie
Spłacić dług z waszych serc
Ale wierze szczerze że ludzie powinni kochać siebie za to jaki każdy jest

Cała reszta mnie nie obchodzi wcale
I tak gram jak chcę
I chyba zawsze grałem
Na pewno jakaś część we mnie mówi, że detale
W tym szarym świecie wciąż błędź, albo miej detale
/2x

Wyraźnie tu widzę tylko zawiść i twarze
Które czekają na upadek,
Wiec nie patrzę za siebie i biegnę do marzeń
Bo każdy chce je spełnić i mieć
Jebaną satysfakcję
Bo wiem że bez niej
Życie jest gównno warte dla mnie
Mogę być na ławce, jak dawniej

Ale dziś tam nie ma miejsca dla mnie
Ludzie patrzą na mnie przez legal
I widzą chyba jakieś wielkie zmiany we mnie
I mimo że nigdy zmiana stanu konta
Nie sprawi że będę kimś innym niż jestem
Bo wiem jaki jestem
I wiem skąd jestem
I przez to czuje respekt do siebie
I jak się zmienię napluje na swoje odbicie w lustrze okazując niechęć

Cała reszta mnie nie obchodzi wcale
I tak gram jak chcę
I chyba zawsze grałem
Na pewno jakaś część we mnie mówi, że detale
W tym szarym świecie wciąż błędź, albo miej detale
/2x

(Numer "Widzę detale"; Sulina promuje składankę "Rap Najlepszej Marki";.)